

Co autor miał na myśli, czyli „Lecą boćki...” z komentarzem

Krzysztof Konieczny wyjaśnia znaczenie wybranych fragmentów, dla łatwiejszego przekazania dzieciom znaczenia poszczególnych sformułowań i porównań wykorzystanych w języku literackim wierszyka.

<p>Lecą boćki gdzieś z Afryki, To kontynent nadal dziki Jedzą tam szarańczy wiele I prapłetwce, co niedzielę</p>	<p>Lecą – warto pamiętać, że bociany są dobrymi szybownikami. W locie aktywnym, często machając skrzydłami stosunkowo szybko się męczą. Jednak, gdy złapią odpowiednie prądy powietrzne zaczynają doskonale szybować na rozpostartych skrzydłach i pokonują w ten sposób dziesiątki, a nawet setki kilometrów za jednym razem.</p> <p>Afryka – jeden z siedmiu kontynentów na kuli ziemskiej. Tu znajdują się zimowiska bociana białego. Niektóre osobniki dolatują, aż do Republiki Południowej Afryki.</p> <p>Szarańcza – gatunek owada prostoskrzydłego z rodziny szarańczowatych. Tu myślimy o szarańczy wędrownej <i>Locusta migratoria</i>. Zdarza się, że ten gatunek tworzy ogromne, wielomilionowe stada pustosząc Afrykę, czy też inne części półkuli wschodniej. Ulubiony pokarm bocianów podczas wędrówki i zimowania.</p> <p>Prapłetwiec – to ciekawa ryba dwudyszna z rodziny płazakowatych, zamieszkuje słodkie wody Środkowej Afryki.</p>
<p>Jednak do nas coś je ciągnie Może łąki zapach wonnej Może dżdżownic moc na polach Może nasza polska rola</p>	<p>Łąka wonna – to przenośnia literacka opisująca, ekstensywnie użytkowane łąki i pastwiska, pełne kolorowych kwiatów.</p> <p>Dżdżownica – to gatunek skąposzczeta z rodziny dżdżownicowatych. Zamieszkuje gleby i jest w Polsce szeroko rozpowszechniona. Chętnie zjadana przez bociany.</p>
<p>Wszystkie dzieci i dorośli Patrzą w niebo każdej wiosny Oczekują, że do gniazda Czarno biały leci gazda</p>	<p>Gazda – w znaczeniu gospodarz, zaczerpnięte z gwary w znaczeniu „właściciel gospodarstwa na Podhalu”</p>
<p>W kwietniu pary szuka bocięk I gałęzi nosi krocie Potem jaja już złożone Bo nasz bocięk kocha żonę</p>	<p>Bociany przylatują do Polski po połowie marca i jeszcze w kwietniu. Stąd przystępowanie do lęgów, złożenie jaj może zacząć się od końca marca, nawet do początków maja.</p>
<p>Spracowany mój rolniku Sznurków w polu jest bez liku Nie zostawiaj ich tam w ogóle <i>(śpiewaj wogle)</i> Dla bocianów to jest problem</p>	<p>Sznurki rolnicze w środowisku to ogromny problem dla ptaków. Bociany przynoszą takie sznurki do gniazd jako materiał budulcowy. Wbudowane w gniazdo, tworzą pętle, które nierzadko owijają nogi piskląt i te nie są w stanie opuścić gniazda wraz z innymi młodymi. Bez pomocy człowieka, są skazane na powolną śmierć lub poważne okaleczenia.</p>

<p>Noszą takie na wyściółkę Młode płaczą nogi sznurkiem Potem cierpią, puchną nogi Nie polecą w rzek odnogi</p>	<p>Rzek odnogi – myślimy tu o terenach podmokłych, zwłaszcza tam gdzie są ujścia innych dopływów. Tworzą się tam często rozlewiska i mozaika środowisk. To doskonałe tereny łowieckie bocianów.</p>
<p>Dni trzydzieści i trzy jeszcze Wysiadują jaja w ciepłe Potem się maluchy kłują O jedzenie dopytują</p>	<p>31-33 dni bociany wysiadują złożone jaja Klucie – wychodzenie młodych z jaj</p>
<p>Cały czerwiec, trochę maja Pokarm noszą, zżera zgraja Młode rosną jak na drożdżach Białe gniazdo, po tym poznać</p>	<p>Pisklęta karmione są przez obydwój rodziców. Obielenia gniazd powstają na skutek oddawania odchodów, gdzie kał i mocz są złączone, a wysychający mocz składający się z kryształków kwasu moczowego daje właśnie białą barwę. Bociany podczas upałów obstrzykują kałem nogi, które robią się białe i przez to mogą chłodzić swe ciało.</p>
<p>W lipcu skrzydłem już machają O lataniu rozmawiają Nagle wszystkie poleciały Hyc, na łące klekotały</p>	<p>Młode uzyskują lotność mniej więcej po 10 lipca i pozostają jeszcze u nas do przynajmniej połowy sierpnia, intensywnie żerując i ćwicząc skrzydła. Klekot – charakterystyczny głos bocianów, powstający na skutek uderzeń górnej i dolnej szczęki dzioba.</p>
<p>Jeszcze miesiąc będą w kraju W sierpniu Bosfor, Liban, Kair Potem Nilem do Nairobi U Masajów liczyć rogi</p>	<p>Nasze boćki lecą szlakiem wschodnim, mijają łuk Karpat, lecą przez cieśninę Bosfor w Turcji, Izrael, Liban, Egipt i dalej wzdłuż rzeki Nil. Czasem rozlatują się na zachód w kierunku Czadu. Masajowie to afrykańskie plemię, znane z hodowli bydła, stąd liczenie rogów.</p>
<p>Inne w Czadzie pokoczują W Masai Mara pożerują A w Afryce Południowej Zjedzą rybę z rzeki zdrowej</p>	<p>Masai Mara – obszar chroniony w Kenii, znany z bogactwa wielkich antylop, lwów i miejsc żerowiskowych bocianów.</p>
<p>I tak zimę w ciepłych krajach Spędza ta bociania zgraja W lutym lecą już do kraju Łukiem góry omijają</p>	<p>Łukiem góry omijają - chodzi o oblatywanie łuku Karpat.</p>
<p>Wszyscy dbamy o bociany Bagna, łąki im oddamy Miedze, rzeki i pastwiska To bociania pełna miska</p>	<p>Pełna miska w rozumieniu mozaiki środowisk, gdzie bociany odnajdują najwięcej pokarmu. Chodzi o to by w różnych miesiącach boćki mogły żerować w różnych środowiskach.</p>